

Indianie Shuar zatrzymali łodzie Talisman Energy

25 września 2011

PERU. W drugiej połowie września 2011 roku w północnym stanie Loreto, ponad 100 Indian Shuar, lokalnie znanych jako Wampi, zablokowało rzekę Morona, zakłócając prace kanadyjskiego koncernu Talisman Energy prowadzącego prace rozpoznawcze w bloku naftowym 64, w odległym zakątku w peruwiańskiej Amazonii. Co najmniej cztery łodzie Talisman zostały zatrzymane przez blokadę, która rozpoczęła się rankiem 16 września. Akcja powzięta przez Indian obrazuje eskalację napięcia między rdzennymi grupami w regionie i koncernem naftowym.

„Chcemy chronić nasze terytorium przed masową eksploatacją i nadużywaniem zasobów odnawialnych i nie odnawialnych” – tłumaczą Shuarowie w oświadczeniu – „Talisman nie zakończył procesu konsultacji ani nie zawarł istotnych umów w ramach stosunków z Shuarami z Morona... nie chcemy Talisman na terytorium Shuar”.

Blok 64 nakłada się na rdzenne ziemie ludów Achuar, Shapra, Shuar i Kondoshi oraz kompleks terenów podmokłych Pastaza, miejsce uznane w ramach Konwencji Ramsarskiej za jeden z najbardziej bogatych ekosystemów wodnych w lasach Amazonii. Mokradła leżące w granicach bloku 64 mają charakter kluczowy dla setek okolicznych rodzin, które polują tu i łowią.

Achuarowie, którzy stanowią największą część ludności dotkniętej pracami Talisman Energy, wielokrotnie wzywali przedstawicieli przedsiębiorstwa do wstrzymania wydobycia ropy naftowej, które wpłynie na systemy wodne Pastazy i Morony, leżące w sercu terytorium przodków Achuar. Peas Peas Ayui, prezes największej federacji Indian Achuar w Peru (FENAP) podkreśla iż „Achuarowie, Shuarowie, Kandoshi i Shaprowie doszli do konsensusu: Chcemy natychmiastowego wycofania

Talisman”.

Shuarowie pragną alternatywnych form rozwoju, bez zanieczyszczeń i dyskryminacji, które wpłyną na ich sposób życia, duchowość i prawo do samostanowienia. Dzięki pozyskanym informacjom Indianie znają kwestie zaangażowania Talisman Energy, które wspierało łamanie praw człowieka w Sudanie (1998-2003) a także oskarżają firmę o sprowokowanie konfliktu w bloku 64, kiedy to podczas protestu pod platformą wiertniczą, helikopter należący do Talisman przetransportował grupę uzbrojonych Indian popierających odwierty, tak aby doszło do konfrontacji między zwolennikami i przeciwnikami wydobywania.

Koordynator organizacji AmazonWatch w Peru, Gregor MacLennan orzekł, iż „Talisman musi uszanować decyzję rdzennych mieszkańców i zatrzymać wydobywanie ropy naftowej. Shuarowie, Achuarowie i inne grupy tubylcze wysłały jasny komunikat, że nie chcą ryzykować zanieczyszczenia ważnych działów wodnych”. Shuarowie zapewniają, że będą kontynuować blokady do czasu aż zobowiązania wobec rdzennych mieszkańców, gwarantowane rzekomo przez rząd, zostaną spełnione i Talisman wycofa się z rdzennych ziem.

Talisman Energy rozpoczął wiercenia w bloku 64 w 2004 roku i odkrył tam „wysokiej jakości” zasoby ropy naftowej pozwalające na produkcję 5 tysięcy baryłek dziennie. Talisman prowadzi kolejne badania sejsmiczne i planuje wiercenia nowych studni badawczych, w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Jeżeli eksploatacja okaże się rentowna prace będą kontynuowane wbrew sprzeciwu rdzennych mieszkańców. Przedstawiciele Talisman, w tym prezes John Mazoni, odpierają zarzuty przekonując, że dokonują odwiertów tylko w sąsiedztwie społeczności od, których mają pozwolenie. Tymczasem Achuarowie zwracają uwagę, że skutki ewentualnych wycieków dotkną obszary o większym zasięgu zaś same konsultacje nie są prowadzone w należyty sposób: Indianie Achuar z regionu rzek Huitoyacu, Manchari oraz dorzecza Huasaga już zostali zignorowani.

Talisman Energy jest obecne także w Polsce gdzie wraz z San Leon Energy posiada koncesje na poszukiwanie gazu łupkowego na północy kraju. Harmonogram prac zakłada pierwsze odwierty w tym celu w drugiej połowie 2011 roku w okolicach Braniewa, Brodnicy i Gdańska. W propagowanych w Polsce ulotkach i broszurach przedstawiciele Talisman Energy pragną przekonać odbiorców, że ich przedsiębiorstwo działa w "sposób etyczny, społecznie i ekologicznie odpowiedzialny" oraz że „jest dobrym współpracownikiem społeczności w sąsiedztwie, których działa”.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: amazonwatch.org, aidesep.org.pe

Dla „Wolnych Mediów”